

Kurier Wileński | 69. rocznica Operacji „Ostra Brama” w Krawczunach

KW

W sobotę w podwileńskich Krawczunach odbyły się obchody 69. rocznicy bitwy stoczonej między wojskami niemieckimi a tamtejszymi oddziałami Armii Krajowej. Uroczystości zgromadziły liczną reprezentację społeczności polskiej.

Centralnym punktem obchodów rocznicy była Msza święta, którą sprawował ksiądz Józef Aszkiełowicz. W homilii ksiądz podkreślał zasługi Armii Krajowej dla polskiej tożsamości.

— Wśród chwalebnych kart polskiej historii wyjątkowe miejsce zajmuje działalność Armii Krajowej — mówi kapłan. — Kiedy przyszło zdawać egzamin z żołnierskiego obowiązku, oni się nie wahali, szli odważnie na wyznaczone posterunki w ogólnopolskiej Akcji „Burza” — przypominał ksiądz.

— Każdego roku uczestniczymy rodzinnie we wszystkich imprezach, nie tylko w okolicach Wilna. Każdy Polak musi utrzymywać tradycję polską, nie może o niej zapomnieć – mówią państwo Krystyna i Henryk Nauszewiczowie z Wilna. Wśród biorących udział w obchodach nie mała część stanowiła młodzież.

— Pamięć o osobach, które przelały krew za nas, musi być pielęgnowana – twierdzi Albert Jankowski, student z Wilna.

We Mszy uczestniczyli również kombatanci, którzy przyszedli oddać hołd swoim 79 towarzyszom broni, poległym w walce z niemieckim okupantem. O sile tamtego pokolenia mówił ksiądz Aszkiełowicz, zwracając się do uczestników uroczystości słowami: „Jeżeli za ideały nikt nie umiera, te ideały same umierają”. Cytowano także słowa błogosławionego Jana Pawła II: „Błagam, nie odcinajcie się od swoich korzeni”.

Znaczenie rocznicy dla społeczności polskiej podkreślała obecność jej czołowych przedstawicieli. Wśród oddających hołd żołnierzom walczącym w Krawczunach byli m. in. prezes ZPL, poseł na Sejm RL Michał Mackiewicz, a także lider AWPL, eurodeputowany Waldemar Tomaszewski. Ten ostatni zapraszał już na następne obchody za rok, dziękował także młodzieży za obecność w Krawczunach.

Po zakończeniu Mszy świętej wspominano heroiczne czyny i późniejsze tragiczne losy żołnierzy Armii Krajowej. Szare Szeregi, Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa, a potem więzienia i łagry – tę trudną drogę życiową przeżyło wielu przedstawicieli tamtego pokolenia. Jak mówił o nich jeden z kombatantów: „Poświęcili młodość, uśmiech, miłość, a nawet swoje życie”. Wspominano też Antoniego „Kmicica” Burzyńskiego, jednego ze współorganizatorów polskiego ruchu oporu na Wileńszczyźnie. Jego losy – walka partyzancka przeciw Niemcom i ostatecznie śmierć z rąk Sowietów – przedstawiają tragedię Wileńszczyzny w latach II wojny światowej w warunkach terroru ze strony dwóch okupantów.

Obchody zostały zwieńczone przekazaniem przez byłych więźniów łagrów duchowego testamentu na ręce młodzieży z Wileńskiego Hufca Maryi im. Panny Ostrobramskiej, co miało podkreślić aktualność ideałów, o które 69 lat temu walczyli żołnierze AK.



W obchodach uczestniczyli kombatanci, którzy przyszedli oddać hołd poległym towarzyszom broni. Fot. Rajmund Klonowski

Marcin Skalski

